

Sygn. akt IV KK 253/22

POSTANOWIENIE

Dnia 30 września 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Kapiński

w sprawie **J. P.**

skazanego za czyn z art. 216 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

w dniu 30 września 2022 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 20 stycznia 2022 r., sygn. akt VII Ka 1039/21,

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 2 września 2021 r., sygn. akt XI K 840/19,

postanowił:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć skazanego J. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 2 września 2021 roku sygn. akt XI K 840/19 skazał J. P. na karę łączną 130 stawek dziennych grzywny po 30 zł stawka oraz orzekł podanie wyroku do publicznej wiadomości i nawiązkę na rzecz pokrzywdzonej w kwocie 3000 zł.

Od powyższego wyroku apelacje wnieśli skazany oraz pełnomocnik oskarżycielki posiłkowej.

Sąd Okręgowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 20 stycznia 2022 roku sygn. akt VII Ka 1039/21 zmienił zaskarżony wyrok m.in. w ten sposób, że podwyższył orzeczoną wobec skazanego karę łączną grzywny do 300 stawek dziennych grzywny.

Kasację od powyższego wyroku wniósł obrońca skazanego, zarzucając mu:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, poprzez wydanie wyroku skazującego, pomimo upływu terminu przedawnienia przestępstw przypisanych skazanemu;
2. rażące naruszenie przepisów postępowania, tj. art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, poprzez wydanie wyroku skazującego pomimo, iż postępowanie karne przeciwko tej samej osobie co do tego samego czynu zostało prawomocnie zakończone.

Skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i umorzenie postępowania karnego w stosunku do skazanego.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasację obrońcy skazanego należało uznać za oczywiście bezzasadną w rozumieniu art. 535§3 k.p.k.

Zgodnie z treścią art. 519 kpk kasacja strony jest nadzwyczajnym środkiem zaskarżenia skierowanym przeciwko prawomocnemu orzeczeniu wydanemu przez sąd odwoławczy na skutek rozpoznania przez ten sąd zwykłego środka odwoławczego.

Na wstępie rozważań zaznaczyć należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko, że celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń dotkniętych poważnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze rażącym a jednocześnie takich, które miały istotny wpływ na treść zapadłego orzeczenia.

W orzecznictwie zasadnie podkreśla się również, że możliwość wniesienia skutecznej kasacji jest zatem ze wskazanych wyżej powodów istotnie ograniczona. Postępowanie kasacyjne nie może więc służyć temu, aby doszło do ponowienia zwykłej kontroli odwoławczej. W toku takiego postępowania z założenia nie

dokonuje się zatem kontroli poprawności oceny poszczególnych dowodów, nie weryfikuje zasadności i trafności dokonanych ustaleń faktycznych oraz nie bada się współmierności orzeczonej kary (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 września 2017 roku, IV KK 276/17, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2019 roku, II KK 210/19).

Żaden z zarzutów podniesionych przez skarżącego nie zasługiwał na uwzględnienie – w istocie stanowiły one powtórzenie argumentacji zawartej w apelacji skazanego, której trafność zasadnie została zakwestionowana już przez Sąd odwoławczy. W kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego J. P. podniesiono dwa zarzuty. Pierwszy z nich dotyczy przedawnienia przestępstw przypisanych skazanemu, drugi zaś, wydania wyroku skazującego pomimo, iż postępowanie co do tej samej osoby i czynu zostało prawomocnie zakończone.

Obie te kwestie zostały przez Sąd odwoławczy w sposób szczegółowy i merytoryczny omówione. Sąd Najwyższy podziela zawartą w uzasadnieniu wyroku Sądu odwoławczego argumentację co do braku podstaw do przyjęcia, iż w sprawie niniejszej wystąpiły bezwzględne przyczyny odwoławcze określone w art. 439§1 pkt 8 i 9 k.p.k.

Odnosząc się do pierwszego zarzutu, wskazać należy, że przedmiotem odpowiedzialności karnej osoby oskarżonej i toczącego się w tej kwestii postępowania, a tym samym i przedawnienia jest czyn, a nie jego kwalifikacja prawna. Zgodnie z art. 101 § 2 KK, karalność przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego ustaje z upływem roku od czasu, gdy pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy przestępstwa, nie później jednak niż z upływem 3 lat od czasu jego popełnienia. Z kolei, jak stanowi art. 102 KK, jeżeli w okresie, o którym mowa w art. 101 § 2, wszczęto postępowanie, karalność przestępstwa ustaje z upływem 5 lat od zakończenia tego okresu. W konsekwencji tego postępowanie karne w zakresie przestępstwa ściganego z oskarżenia prywatnego, jeśli pokrzywdzony dowiedział się o osobie sprawcy w ciągu roku, ustaje zawsze po upływie 6 lat od popełnienia czynu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 stycznia 2019 r., sygn. akt V KK 427/18). J. P. został oskarżony o czyn z art. 216§1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. popełniony w okresie od bliżej nieokreślonego czasu, lecz nie wcześniej niż od dnia 2 marca 2017 roku do dnia 28 lipca 2019 roku w

Częstochowie, który to czyn obejmował dwa zachowania skazanego polegające na znieważeniu pokrzywdzonej tj. umieszczaniu takich treści na tablicy lokalu C. oraz za szybą samochodu. Pokrzywdzona J. U. w dniu 24 stycznia 2018 roku złożyła zawiadomienie w prokuraturze co do pierwszego z tych zdarzeń, następnie w dniu 19 lutego 2018 roku złożyła szczegółowe zeznania oraz zawiadomienie o drugim z tych zachowań. Zatem trafnie wskazał Sąd odwoławczy, że pokrzywdzona składając żądanie prowadzenia postępowania w okresie roku od popełnienia zarzucanego skazanemu czynu ciągłego, doprowadziła do wszczęcia postępowania przeciwko skazanemu. W związku z tym w przedmiotowej sprawie nie nastąpiło przedawnienie karalności w zakresie przypisanego skazanemu w pkt 1 wyroku czynu.

Odnosnie zaś drugiego czynu przypisanego w pkt 2 wyroku, wskazać należy, iż został on popełniony w dniu 28 lipca 2019 roku, zaś prywatny akt oskarżenia, który obejmował to zachowanie został złożony w dniu 8 sierpnia 2019 roku.

Rozważając zaś drugi z postawionych zarzutów, dotyczący wystąpienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej określonej w art. 439§1 pkt 8 k.p.k., wskazać należy, iż w sprawie niniejszej ta przesłanka również nie wystąpiła. Wprawdzie w zakresie przypisanego oskarżonemu tym przedmiotowym postępowaniem czynu prowadzone było postępowanie przygotowawcze przez Prokuraturę Rejonową Częstochowa-Północ w Częstochowie w sprawie o sygn. akt PR 1 Ds. [...], niemniej jednak postępowanie to było w fazie in rem, a także kwalifikowane było przez pryzmat występku z art. 226§1 k.k. ściganego z urzędu i dotyczącego znieważenia funkcjonariusza publicznego podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, i w tym zakresie postępowanie to zostało umorzone wobec braku znamion czynu zabronionego na podstawie art. 17§1 pkt 2 k.p.k. Prokurator w toku tego postępowania nie postawił żadnego zarzutu J. P., a nadto po dokonaniu analizy zgromadzonego materiału dowodowego uznał, że pokrzywdzona w chwili zdarzenia nie wykonywała czynności stricte służbowych, do lokalu wybrała się z własnej inicjatywy, a fakt posiadania mandatu radnej nie wskazywał na to, aby jej działalność pozostawała w związku i podczas pełnienia obowiązków służbowych w ramach powierzonego mandatu. Prokurator wskazał jednoznacznie, że w zachowaniu właściciela lokalu C. brak było znamion czynu zabronionego

określonego w art. 226§1 k.k., a tym samym brak było podstaw do jego ścigania z urzędu. W tym zakresie Sąd Okręgowy w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku zasadnie wskazał, że z uzasadnienia postanowienia o umorzeniu postępowania wynika jednoznacznie, że oskarżyciel publiczny nie dostrzegł w zachowaniu oskarżonego znamion czynu ściganego z urzędu, a nie jakiegokolwiek czynu zabronionego, zwłaszcza występku z art. 216§1 k.k. ściganego z oskarżenia prywatnego. W związku z tym podkreślić należy, że stan powagi rzeczy osądzonej zachodzi wówczas, gdy „co do tego samego czynu tej samej osoby” (tożsamość podmiotowo - przedmiotowa), orzeczeniem merytorycznym rozstrzygnięta została kwestia odpowiedzialności karnej (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 29 stycznia 2019 r., sygn. akt IV KK 722/18). W sprawie niniejszej tego rodzaju sytuacja nie miała miejsca, zaś pokrzywdzona występując z prywatnym aktem oskarżenia skorzystała z przysługującego jej uprawnienia. Zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że w przedmiotowej sprawie nastąpiła powaga rzeczy osądzonej.

Kierując się przedstawionymi wyżej motywami Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 kpk rozstrzygnął jak w postanowieniu.

[as]